

X kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ KOMISJI USTAWODAWCZEJ

(NR 56)

z dnia 16 kwietnia 2026 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia Komisji Ustawodawczej (nr 56)

16 kwietnia 2026 r.

Komisja Ustawodawcza, obradująca pod przewodnictwem posła **Marka Asta (PiS)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

- zaopiniowanie dla marszałka Sejmu – w trybie art. 121 ust. 2 regulaminu Sejmu – spraw zawisłych przed Trybunałem Konstytucyjnym o sygn. akt:
 - SK 61/25 – (brak wyznaczonego posła),
 - SK 1/25 – (brak wyznaczonego posła),
 - SK 11/25 – (brak wyznaczonego posła),
 - SK 13/23 – (brak wyznaczonego posła),
 - SK 64/24 – (brak wyznaczonego posła),
 - SK 79/24 – (brak wyznaczonego posła).

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Marzena Laskowska** dyrektor Biura Ekspertyz i Oceny Skutków Regulacji, **Filip Misiak i Magdalena Żychlińska** – z sekretariatu Komisji w BEOS oraz **Karol Dobrzeńiecki, Tomasz Esmund i Michał Ziółkowski** – eksperci ds. legislacji z Biura Ekspertyz i Oceny Skutków Regulacji.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Otwieram posiedzenie Komisji Ustawodawczej.

Bardzo serdecznie witam wszystkich państwa posłów obecnych na posiedzeniu. Witam też bardzo serdecznie naszych ekspertów, z panią dyrektor na czele.

Przepraszam za spóźnienie, ale tym razem też przypadek losowy – autobus nie dojechał.

W takim razie przechodzimy niezwłocznie do realizacji porządku dziennego. Sprawa pierwsza – SK 61/25 i pana mecenasa Tomasza Esmunda poproszę o krótkie przedstawienie projektu stanowiska.

Ekspert ds. legislacji z Biura Ekspertyz i Oceny Skutków Regulacji Kancelarii Sejmu RP Tomasz Esmund:

Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, sprawa o sygnaturze akt SK 61/25 została wszczęta skargą konstytucyjną osoby fizycznej. Stan faktyczny jest następujący: skarżący nabył nieruchomości, nie wiedząc, że jest ona przedmiotem egzekucji. Dowiedział się o tym dopiero wówczas, gdy komornik sądowy w toku postępowania egzekucyjnego dokonał zajęcia tejże nieruchomości. Skarżący złożył skargę na czynność komornika, która została oddalona przez referendarza sądowego i w tej sytuacji skarżący założył, że na to postanowienie referendarza już w jego sytuacji nie przysługuje środek zaskarżenia, więc przyjął to postanowienie za ostateczne i wystąpił ze skargą konstytucyjną do Trybunału.

Przedmiotem kontroli w skardze jest regulacja, która wyklucza możliwość wniesienia środka zaskarżenia na orzeczenie referendarza sądowego, które to orzeczenie dotyczy kwestii wypadkowej w postępowaniu egzekucyjnym. Podnoszony w skardze problem konstytucyjny polega z kolei na tym, czy pozbawienie strony postępowania egzekucyjnego możliwości zaskarżenia do sądu postanowienia referendarza sądowego oddalającego skargę na czynność komornika, która nie kończy tego postępowania, stanowi naruszenie prawa do sądu. W prezentowanym projekcie stanowiska zawarty został wniosek o umorzenie postępowania w całości z uwagi na to, że zachodzi bardzo istotna przeszkoda formalna, uniemożliwiająca merytoryczne rozpoznanie skargi. Przeszkoda ta polega na braku uzyskania przez skarżącego ostatecznego orzeczenia o prawach lub wolnościach zgodnie z wymogami stawianymi w orzecznictwie konstytucyjnym,

właściwymi dla regulacji, które zamykają drogę sądową lub wykluczają dopuszczalność wniesienia do sądu środka prawnego, a właśnie tego rodzaju regulacje skarżący zakwestionował.

W naszej ocenie trafne było ogólne przekonanie skarżącego w przedmiocie tego, że na postanowienie referendarza o oddaleniu skargi na czynność komornika w sytuacji zdeterminowanej stanem faktycznym w jego sprawie nie przysługiwał środek zaskarżenia. Jednakże skarżący błędnie uznał postanowienie referendarza za ostateczne rozstrzygnięcie o prawach lub wolnościach w rozumieniu konstytucyjnym. Z orzecznictwa Trybunału, w tym przede wszystkim wydanego w pełnym składzie w latach 2015–2023, wynika, że w takich wypadkach nie jest wystarczające ogólne przekonanie skarżącego o wykluczeniu możliwości wniesienia środka prawnego. W praktyce orzeczniczej ten wymóg trybunalski jest skarżącym znany i z reguły starają się go spełnić.

Dopuszczalność dokonania oceny konstytucyjności w tego rodzaju sytuacjach warunkowana jest uprzednim uzyskaniem orzeczenia w przedmiocie odrzucenia środka zaskarżenia, który jest niedopuszczalny z mocy prawa. Jest to może nieintuicyjne i być może dyskusyjne, jednakże wpasowuje się w specyfikę skargi konstytucyjnej jako szczególnego środka ochrony konstytucyjnych wolności lub praw. Dopiero dysponując takim orzeczeniem, skarżący może dochodzić stwierdzenia naruszeń swoich praw. Wyłącznie w ten sposób skarżący jest w stanie doprowadzić do wydania, w oparciu o zaskarżone uregulowanie, tego postanowienia o odrzuceniu skargi, faktycznie będącym ostatecznym orzeczeniem o jego prawach lub wolnościach i trybunał określa tego rodzaju sytuację, tego rodzaju działanie ujawnieniem przedmiotu skargi konstytucyjnej.

Natomiast w niniejszej sprawie skarżący nie wniósł tego środka zaskarżenia niedopuszczalnego z mocy prawa, które powinien był wnieść, ani nawet nie podjął jakichkolwiek kroków zmierzających do zaskarżenia tego orzeczenia. Tymczasem, wnosząc tego rodzaju środek i uzyskując stosowne orzeczenie, skarżący nie tyle upewniłby się co do trafności swojego poglądu w kwestii braku środka zaskarżenia, choćby nawet pogląd ten był utrwalony w orzecznictwie Sądu Najwyższego lub z innych względów wydawał się skarżącemu oczywisty, a wymóg ten jest ważniejszy z tego względu, że wykazałby w sposób niebudzący wątpliwości, iż to naruszenie jego konstytucyjnych praw nie ma charakteru wyłącznie potencjalnego, co stanowi jeden z kluczowych wymogów warunkujących dopuszczalność skargi konstytucyjnej. Skarżący nie spełnił zatem wymogu uzyskania ostatecznego orzeczenia wydanego na skutek wniesienia nieprzewidzianego prawem środka zaskarżenia.

Jeszcze na koniec chciałbym dodać, że nie jest to pierwsza próba zaskarżenia regulacji, której dotyczy ta skarga konstytucyjna, ponieważ ta regulacja została już zaskarżona wcześniej. We wcześniejszej sprawie o sygnaturze SK 10/23 mieliśmy do czynienia z tożsamym przedmiotem kontroli i zbliżonym zakresem. Różnice dotyczyły stanu faktycznego. Był jeden więcej wzorzec kontroli dopuszczony przez Trybunał. Jednakże cechą wspólną było to, że wówczas również skarga obarczona była wadą formalną w postaci braku legitymowania się przez skarżącego ostatecznym orzeczeniem i Trybunał wówczas również w pełnym składzie wydał postanowienie o umorzeniu. Również prezentowane stanowisko Sejmu pozostaje tutaj w zgodności z pełnoskładowymi poglądami Trybunału Konstytucyjnego, jak również ze wcześniejszym stanowiskiem Sejmu w analogicznej sprawie i z omówionych względów rekomendujemy wniosek o umorzenie postępowania w całości. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Bardzo dziękuję, panie mecenasie.

Otwieram dyskusję. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos? Nie widzę.

Wobec tego głosujemy. Kto z państwa jest za pozytywną opinią dla tego projektu stanowiska? Kto jest za?

Poseł Magdalena Filiks (KO):

Proszę doliczyć mój głos.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Liczę, liczę. Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał od głosu? Dziękuję bardzo. Zamykam głosowanie.

Poseł Agnieszka Hanajczyk (KO):

Nie mogę się zalogować.

Posel Katarzyna Osos (KO):

Doliczycie, tak?

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Doliczamy. Zamykamy głosowanie i doliczamy. Głosowało 16 posłów i 16 jest za, czyli jest pozytywna opinia Komisji.

Przechodzimy do sprawy SK 1/25 i tutaj za pana profesora Pawła Daniluka będzie przedstawiał pan mecenas Michał Ziółkowski. Pan profesor się usprawiedliwił, jest chory.

Ekspert ds. legislacji z Biura Ekspertyz i Oceny Skutków Regulacji Kancelarii Sejmu RP Michał Ziółkowski:

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Wysoka Komisjo, w sprawie SK 1/25 Biuro proponuje wnioszek o umorzenie postępowania ze względu na niedopuszczalność wydania wyroku. Strona skarżąca zaskarżyła dwa przepisy Kodeksu karnego skarbowego. Pierwszy to art. 62 § 4 k.k.s., w zakresie, w którym użyte w tym przepisie słowo „sprzedaż” oznacza również świadczenie pomocy prawnej w rozumieniu ustawy o radcach prawnych w toku nabycia sprawdzającego w rozumieniu ustawy o Krajowej Administracji Skarbowej. Jako wzorce skarżąca wskazała wiele przepisów konstytucyjnych, między innymi art. 2, 20, 21, 22, 30, 31, 32, 40, 42, 45, 47 oraz 64 ust. 2 i art. 65 ust. 1 konstytucji.

Drugi zaskarżony przepis to art. 140 § 1 Kodeksu karnego skarbowego. Przepis ten skarżąca zaskarżyła w zakresie, w którym przepis ten zezwala na uznanie przyjęcia mandatu karnego za przyznanie się do umyślnego popełnienia wykroczenia skarbowego w rozumieniu art. 4 § 1 k.k.s. i jako wzorce skarżąca wskazała art. 2, 30, 40, 42, 45 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 3 i 32.

W pierwszym z zaskarżonych z przepisów stypizowano czyn zabroniony polegający na dokonaniu sprzedaży z pominięciem kasy rejestrującej albo czyn polegający na niewydaniu dokumentu stwierdzającego dokonanie sprzedaży z kasy rejestrującej. Przepis ten przewiduje karę grzywny do 180 stawek dziennych. Drugi z zaskarżonych przepisów ma charakter procesowy i normuje uchylenie prawomocnego mandatu karnego, który nałożono właśnie za wykroczenie skarbowe. Art. 140 § 1 k.k.s. stanowi, cytuję: „Prawomocny mandat karny podlega niezwłocznie uchyleniu, jeżeli karę grzywny nałożono za czyn niebędący czynem zabronionym jako wykroczenie skarbowe albo na osobę, która nie podpisała mandatu karnego lub która nie ponosi odpowiedzialności za wykroczenie skarbowe. Uchylenie następuje na wniosek ukaranego, jego przedstawiciela ustawowego lub opiekuna złożone nie później niż w terminie 7 dni od daty przyjęcia mandatu albo z urzędu”.

Treść skargi konstytucyjnej pozwala na zrekonstruowanie następującego stanu faktycznego. Skarżąca jest radcą prawnym prowadzącym swoją kancelarię. Pracownicy urzędu skarbowego na podstawie ustawy o KAS dokonały względem skarżącej tzw. nabycia sprawdzającego. Nabycie to polega na...

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Proszę o wyciszenie rozmów, moi drodzy państwo.

Ekspert Michał Ziółkowski:

...nabyciu towarów lub usług w celu sprawdzenia, czy sprawdzany wywiązuje się z obowiązków wynikających z przepisów Prawa podatkowego. W szczególności czynność ta przybrała postać nabycia od skarżącej jako radcy prawnej usługi prawniczej. Ponieważ skarżąca nie zaewidencjonowała sprzedaży tej usługi przy zastosowaniu kasy rejestrującej za jej zgodą, ukarano ją za popełnione wykroczenie skarbowe mandatem karnym. Mandat ten został przez skarżącą zaakceptowany i podpisany.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Proszę państwa, przeszkadzamy panu mecenasowi.

Ekspert Michał Ziółkowski:

Następnie...

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Pan poseł Kamil Wnuk, też bardzo proszę. Bardzo proszę.

Ekspert Michał Ziółkowski:

Następnie skarżąca wniosła o uchylenie mandatu i sąd rejonowy odmówił uchylenia, a postanowienie tegoż sądu zostało wskazane przez skarżącą jako ostateczne orzeczenie. Biuro proponuje wniosek o umorzenie postępowania, ponieważ skarżąca w istocie kwestionuje praktykę postępowania pracowników urzędu skarbowego. Istotna część skargi konstytucyjnej poświęcona jest polemice z czynnościami podjętymi przez pracownice urzędu skarbowego, a nawet polemice ze stanem faktycznym. Skarżąca zdaje się traktować Trybunał Konstytucyjny jako swego rodzaju nadzwyczajną instancję sądową, tymczasem pozycja ustrojowa Trybunału Konstytucyjnego na taki sposób działania organowi temu nie pozwala.

Ponadto skarżąca argumentuje, że standard konstytucyjny zobowiązuje ustawodawcę zwykłego do zawężenia podmiotowego i przedmiotowego zakresu zakwestionowanej regulacji w ten sposób, że wyłączy z niej świadczenia pomocy prawnej przez radców prawnych. Innymi słowy, skarżące chodzi o to, aby nie musiała rejestrować świadczonych przez nią usług w świetle Prawa podatkowego i używać kasy rejestrującej. Taki zarzut skarżącej jest chybiony przede wszystkim z tego powodu, że normatywnym źródłem kwestionowanego stanu prawnego jest niezaskarżony art. 62 § 4 w związku z art. 62 § 5 k.k.s., ale stosowne przepisy ustawy o VAT. Kwestionowana regulacja w żaden sposób nie przesądza tego, że w określonych warunkach sprzedaż usług prawnych przez radcę prawnego objęta jest penalizacją. W art. 62 § 4 k.k.s. mowa jest wyłącznie o dokonaniu sprzedaży z pominięciem kasy rejestrującej i o niewydaniu stosownego dokumentu z tej kasy, co ma następować wbrew przepisom ustawy.

Unormowanie to nie wskazuje zatem ani na usługi prawnicze, ani na radcę prawnego, ani też w żaden inny sposób nie konkretyzuje przedmiotowego lub podmiotowego zakresu dokonania sprzedaży. Kwestie te uregulowane są w innym miejscu, w szczególności w przepisach ustawy o VAT. To właśnie z nich wynika, że radca prawny jest podatnikiem, co z kolei zobowiązuje go do prowadzenia ewidencji sprzedaży przy zastosowaniu kasy rejestrującej oraz wystawiania i wydawania nabywcy paragonu fiskalnego. Zatem skarżąca formułuje zarzuty w odniesieniu do przepisu, którego nie zakwestionowała w sprawie, stąd wniosek o umorzenie postępowania.

Podobnie w wypadku drugiego zaskarżonego przepisu uzasadnienie zarzutu naruszenia pomija zawartość normatywną tego przepisu. Po pierwsze, skarżąca kieruje swoje zarzuty wobec obowiązującej regulacji nabycia sprawdzającego, a regulacja ta pomieszczona jest w ustawie o KAS – Krajowej Administracji Skarbowej, a nie zaś w art. 14 § 1 k.k.s. Po drugie, nie wiadomo, z czego skarżąca wyprowadza swoje przekonanie o przyjmowanym przez sprawdzającego założeniu, że radcowie prawni i adwokaci, tu cytat „muszą w każdej chwili mieć pełną świadomość treści wszystkich obowiązujących w Polsce regulacji prawnych”. Koniec cytatu.

W niniejszym postępowaniu najważniejsze jest jednak to, że źródłem tego założenia w żadnym razie nie może być art. 140 § 1 k.k.s., który tego rodzaju kwestii nie normuje. Wreszcie, po trzecie, sama skarżąca przyznaje, że owo założenie funkcjonuje *contra legem*, a więc wbrew obowiązującemu prawu. W takim stanie rzeczy nie pozostaje nic innego, jak nawiązując do słów Trybunału Konstytucyjnego i uznać, że zachodzi całkowity brak adekwatności treści sformułowanej w skardze zarzutów względem jej przedmiotu i podstawy wnoszonej skargi, stąd wniosek o umorzenie. Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Bardzo dziękuję, Wysoka Komisjo.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Bardzo dziękuję, panie mecenasie.

Czy tutaj państwo chcieliby zabrać głos? Nie ma pytań.

Możemy głosować. Kto jest za pozytywną opinią w przedmiocie tego projektu wniosku? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał od głosu?

Poseł Dariusz Stefaniuk (PiS):

Jestem za, ale nie mogę się zalogować.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Dobrze. Doliczamy pana posła Stefaniuka. Kogo jeszcze doliczamy? Panią. Pan poseł Wnuk też?

Poseł Kamil Wnuk (Polska2050):

Jestem za.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Za, ale zalogowany czy nie?

Posel Kamil Wnuk (Polska2050):

Nie jestem. Zgłaszałem to do Komisji.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Nie. Dobra. OK. To wyświetlamy wyniki. Czyli 18 posłów głosowało. 18 – za. Jesteśmy zgodni. Pozytywna opinia dla tego projektu stanowiska.

Przechodzimy do następnej sprawy SK 11/25 i również pan mecenas Michał Ziółkowski.

Ekspert Michał Ziółkowski:

Bardzo dziękuję. To jest również sprawa, której projekt stanowiska sporządził pan profesor Daniluk i w tej sprawie Biuro proponuje wniosek o umorzenie postępowania również ze względu na niedopuszczalność wydania wyroku. Skarżący zarzuca, że art. 7 § 5 Kodeksu karnego wykonawczego w zakresie, w jakim uniemożliwia on zaskarżenie wydanego przez sąd powszechny orzeczenia o utrzymaniu w mocy, uchyleniu albo zmianie zaskarżonej decyzji, a tym samym uniemożliwia rozpoznanie sprawy w dwuinstancyjnym procesie, jest niezgodny z art. 78 w związku z art. 176 ust. 1 konstytucji.

Zaskarżony przepis stanowi, cytuję: „Po rozpoznaniu skargi sąd orzeka o utrzymaniu w mocy, uchyleniu albo zmianie zaskarżonej decyzji. Na postanowienie sądu zażalenie nie przysługuje”. Koniec cytatu. Przepis ten jest elementem postępowania, w ramach którego skazany może zaskarżyć do sądu decyzję organu postępowania wykonawczego, na przykład decyzję prezesa sądu, upoważnionego sędziego, sędziego penitencjarnego, dyrektora zakładu karnego albo aresztu śledczego. Podstawą skargi jest niezgodność zaskarżonej decyzji z prawem. Skarga podlega rozpoznaniu przez sąd, przy czym jest to albo sąd, który wydał w pierwszej instancji orzeczenie uruchamiające postępowanie wykonawcze, albo – w sprawach dotyczących na przykład odbywania kary pozbawienia wolności lub kary aresztu – sąd penitencjarny, w którego okręgu przebywa skazany. Skazany wnosi skargę bezpośrednio do organu, który wydał zaskarżoną decyzję. Organ ten zaś może przychylić się do skargi, a jedynie wówczas, gdy się do niej nie przychyli, przekazuje ją wraz z aktami sprawy bezzwłocznie do właściwego sądu. Mamy więc tu do czynienia z dewolucyjnością względną.

Treść skargi konstytucyjnej pozwala na zrekonstruowanie następnego stanu faktycznego: decyzją zastępcy dyrektora zakładu karnego wymierzono skarżącemu karę dyscyplinarną. Skarżący złożył skargę, a sąd okręgowy utrzymał w mocy zaskarżoną decyzję. Na postanowienie sądu okręgowego nie złożono, co istotne w tej sprawie, środka zaskarżenia i zostało ono wskazane w skardze konstytucyjnej jako ostateczne.

Odnosząc się do analizowanej skargi konstytucyjnej, wypada zauważyć, że zakwestionowany przepis mieści w sobie co najmniej dwie normy prawne. Pierwsza z nich przewiduje, że sąd po rozpoznaniu skargi skazanego orzeka albo o utrzymaniu w mocy, albo o uchyleniu, albo o zmianie zaskarżonej decyzji. Tak ujęta norma prawna niewątpliwie znalazła zastosowanie w sprawie skarżącego. Należy jednak zauważyć, że w sprawie karnej, która legła u podstaw skargi konstytucyjnej, nie znalazła zastosowania druga norma prawna zakodowana w art. 7 § 5 *in fine* k.k.w. Zgodnie z nią na postanowienie sądu o utrzymaniu w mocy, uchyleniu albo zmianie zaskarżonej decyzji zażalenie nie przysługuje. Tak wyrażona norma prawna nie została w szczególności zastosowana przez sąd okręgowy, którego postanowienie traktuje skarżący w swojej sprawie jako ostateczne i wskazał jako ostateczne wnosząc skargę konstytucyjną. Wszak sąd ten, aby zastosować tak rozumianą normę, musiałby najpierw rozpoznać zażalenie na postanowienie sądu o utrzymaniu w mocy, uchyleniu albo zmianie zaskarżonej decyzji. Dopiero na tym etapie mógłby sąd bowiem stwierdzić, że zażalenie nie przysługuje.

Innymi słowy, skarżący nie podważa konstytucyjności tego, że sąd orzeka o utrzymaniu w mocy, uchyleniu albo zmianie zaskarżonej decyzji. W analizowanej skardze nie kwestionuje się normy prawnej, która została zastosowana w sprawie skarżącego. Kwestionuje się natomiast normę prawną zakodowaną w art. 7 § 5 *in fine*, czyli tę, która nie została zastosowana w sprawie skarżącego. Skarga tym samym nie spełnia podstawowego wymogu konstytucyjnego, zgodnie z którym przedmiotem może być tylko przepis, norma prawna, która była podstawą ostatecznego orzeczenia. To zaś jest wystarczającym i finalnym argumentem za wnioskowaniem o umorzenie postępowania.

Ponadto w pisemnym stanowisku obszernie zrelacjonowano również postanowienie Trybunału Konstytucyjnego o sygnaturze TS 391/15, które zapadło w analogicznym kontekście w odniesieniu do analogicznej regulacji przy analogicznych zarzutach, w którym to postanowieniu Trybunał Konstytucyjny stwierdził nieadekwatność zarzutu naruszenia art. 78 w związku z art. 176,

czyli takiego, jaki skarżący podnosi w tejże sprawie. Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Dziękuję, Wysoka Komisjo.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Dziękuję, panie mecenasie.
Otwieram dyskusję.
Czy są chętni do zabrania głosu? Nie widzę.
W takim razie przystępujemy do głosowania.

Poseł Barbara Dolniak (KO):

Takie syntetyczne sprawozdanie powoduje, że zapamiętujemy...

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Mikrofon. Pani poseł, jak pani chce pochwalić, to przy włączonym mikrofonie, bo taka...

Poseł Barbara Dolniak (KO):

Przepraszam. Chciałam powiedzieć, że takie syntetyczne sprawozdanie, jeżeli chodzi o prawo, jest wyśmienite, bo słuchacz zapamiętuje najważniejsze rzeczy. Jak jest długie, to się nam niestety pod koniec rozmywa, bo to jest prawnicze i dlatego świetne jest takie właśnie... Nie zawsze da się tak krótko, ale często można to skrócić i wtedy my, słuchacze, pamiętamy mnóstwo rzeczy z takiego wystąpienia.

Ekspert Michał Ziółkowski:

Bardzo dziękuję, pani poseł.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Też przychylam się do tej opinii.
Głosujemy. Kto z państwa jest za pozytywną opinią? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Dziękuję bardzo. Zamykam głosowanie. Proszę wyświetlić wyniki. Głosowało 14 posłów. 14 – za. W tej sprawie mamy pozytywną opinię.
Tutaj mamy kolejną sprawę SK 13/23. Również pan mecenas Michał Ziółkowski. Proszę bardzo.

Ekspert Michał Ziółkowski:

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Wysoka Komisjo, być może będzie to rozczarowujące, dlatego że jest to kolejna syntetyczna i krótka sprawa, dlatego że Biuro również proponuje w tej sprawie wniosek o umorzenie postępowania. Co więcej, jest to sprawa, która zawiera analogiczny problem konstytucyjny, tylko w odniesieniu do innej regulacji. Skarżący w sprawie SK 13/23 zakwestionował zgodność art. 81 § 1a Kodeksu postępowania karnego tym razem i tu cytat: „W zakresie, w jakim ogranicza możliwość sądowej weryfikacji wydanych rozstrzygnięć poprzez uniemożliwienie poddania kontroli instancyjnej decyzji o odmowie wyznaczenia obrońcy z urzędu, na którą to strona złożyła wniosek w trybie art. 78 § 1 k.p.k.”. Jako wzorce kontroli wskazano art. 45 ust. 1 konstytucji, art. 42 ust. 2 oraz zasady dwuinstancyjności.

Zaskarżony artykuł, czyli art. 81 § 1a k.p.k., ma następujące brzmienie: „Na zarządzenie prezesa sądu o odmowie wyznaczenia obrońcy przysługuje zażalenie do sądu właściwego do rozpoznania sprawy, a na postanowienie sądu o odmowie wyznaczenia obrońcy zażalenie do innego równorzędnego składu tego sądu”. Istotny dla petitum skargi konstytucyjnej art. 78 § 1 k.p.k. z kolei stanowi: „Oskarżony, który nie ma obrońcy z wyboru, może żądać, aby wyznaczono mu obrońcę z urzędu, jeżeli w sposób należyty wykaże, że nie jest w stanie ponieść kosztów obrony bez uszczerbku dla niezbędnego utrzymania siebie i rodziny. Podstawą odmowy wyznaczenia obrońcy z urzędu nie może być skorzystanie przez oskarżonego z nieodpłatnej pomocy prawnej lub nieodpłatnego poradnictwa obywatelskiego, o których mowa w ustawie o nieodpłatnej pomocy prawnej”.

Zrekonstruowany w oparciu o skargę stan faktyczny przedstawiał się w następujący sposób: skarżący w trakcie odbywania kary pozbawienia wolności w toku prowadzonego przeciwko niemu postępowania dyscyplinarnego złożył wniosek o wyznaczenie mu obrońcy z urzędu. Zarządzeniem sędziego sądu okręgowego odmówiono skarżącemu wyznaczenia takowego obrońcy. Decyzja została zaskarżona zażaleniem, które jednak nie zostało uwzględnione, w związku z czym zarządzenie o odmowie wyznaczenia obrońcy z urzędu zostało utrzymane w mocy. Postanowienie sądu okręgowego stanowi ostateczne rozstrzygnięcie wskazane przez skarżącego. Zarzuty skarżącego zostały omówione w projekcie stanowiska.

Proszę pozwolić, że przejdę do merytorycznego uzasadnienia niedopuszczalności postępowania w niniejszej sprawie. Przemawiają za tym cztery argumenty. Po pierwsze, skarżący zakwestionował przepis, który wyraża więcej niż jedną normę prawną oraz znajduje zastosowanie do różnych sytuacji procesowych, które skarżącego nie obejmują. Konfrontacja zaskarżonego przepisu ze stanem faktycznym i prawnym leżącym u podstaw skargi prowadzi do wniosku, że skarżący zakwestionował, podobnie jak w poprzedniej sprawie, którą referowałem, normę, która nie znalazła zastosowania w jego sprawie.

Po drugie, skarżący w uzasadnieniu kwestionuje praktykę stosowania prawa w konkretnej sprawie, a nie abstrakcyjną i generalną normę ustawową, która naruszałaby jego konstytucyjne prawa i wolności.

Po trzecie, skarga nie odpowiada ustawowym wymaganiom stawianym przez ustawodawcę wobec tego rodzaju pisma procesowego. Nie zawiera bowiem rozwiniętego uzasadnienia wskazującego na sposób naruszenia konstytucyjnych praw podmiotowych.

Wreszcie, po czwarte, aktualność zachowują argumenty trybunału na rzecz konieczności umorzenia postępowania w innej, rozstrzygniętej już postanowieniem sprawie, w której skarżący zakwestionował ten sam przepis w tym samym zakresie, z tymi samymi wzorcami kontroli, co w niniejszym postępowaniu.

Krótko odniosę się więc do argumentów w tej sprawie. Skarżący, kwestionując art. 81 § 1a k.p.k., w zakresie, w jakim przepis ten określa tryb odwoławczy od postanowienia sądu o odmowie wyznaczenia obrońcy z urzędu, nie spełnił więc przesłanek z art. 79 ust. 1. Na marginesie wypada tylko odnotować, że Trybunał umorzył postępowanie. To jest sprawa SK 107/22, w której skarżący domagał się właśnie kontroli analogicznego przepisu z analogicznymi wzorcami. Te sprawy są podobne do siebie ze względu na wspólny tryb, przedmiot, zakres oraz wzorce kontroli. Biuro zatem nie dostrzega podstawy do różnicowania sytuacji obu skarżących. Stanowisko to sporządziła w 2023 r. pani profesor Justyna Karaźniewicz. W 2026 r. miałem przyjemność je zmodyfikować i zaktualizować. Bardzo dziękuję, Wysoka Komisjo. Pozostaję do dyspozycji.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Bardzo dziękuję, panie mecenasie.

Otwieram dyskusję.

Czy w tej sprawie wszystko jest jasne? Tak, wszystko jasne.

Wobec tego przystępujemy do głosowania. Kto z państwa jest za pozytywną opinią, proszę o naciśnięcie właściwego przycisku i podniesienie ręki. Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał od głosu? Dziękuję bardzo. Zamykam głosowanie. Proszę o wyświetlenie wyniku. 16 osób głosowało. 16 osób za. Tutaj jest również pozytywna opinia.

Doszliśmy do ostatniej sprawy SK 64/24. Nie widzę pana profesora. Jest. Witamy bardzo serdecznie i oddaję panu profesorowi głos.

Ekspert ds. legislacji z Biura Ekspertyz i Oceny Skutków Regulacji Kancelarii Sejmu RP Karol Dobrzeniecki:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, w sprawie o sygnaturze SK 64/24 przedmiotem kontroli są przepisy Kodeksu postępowania cywilnego. Ta sprawa została wszczęta wskutek wniesienia skargi konstytucyjnej. Są to przepisy, między innymi art. 379, 48, 281 i 49 k.p.c. Istotą tej skargi konstytucyjnej jest wątpliwość, którą powziął skarżący co do konstytucyjności przepisów Kodeksu postępowania cywilnego, które dotyczą wyłączania biegłego oraz nieważności postępowania wówczas, jeżeli biegły powinien podlegać wyłączeniu. Skarżący uważa, że brak tego rodzaju rozwiązania w przepisach stanowi naruszenie przepisów konstytucji, w szczególności art. 2 i art. 45 konstytucji.

Skarga została wniesiona na tle następującego stanu faktycznego: skarżący wystąpił z powództwem o zapłatę przeciwko szpitalowi tytułem odszkodowania za zwrot kosztów leczenia, a także zadośćuczynienia z powodu błędu medycznego, którego w jego ocenie dopuszczono się podczas pobytu w szpitalu. Sąd okręgowy oddalił to powództwo, oparł się na opinii biegłego, która w ocenie sądu stanowiła pełnowartościowy dowód w sprawie, gdzie tego rodzaju okoliczności faktyczne nie zostały potwierdzone. Podobne stanowisko zajął Sąd Apelacyjny, który również przyjął tę ocenę prawną i faktyczną dokonaną przez sąd pierwszej instancji. Natomiast Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Pozwany w uzasadnieniu skargi wskazał, że kwestionowane przez niego przepisy Kodeksu postępowania cywilnego w takim zakresie, w jakim nie przewidują skutku nieważności

postępowania, jeżeli w rozpoznaniu sprawy brał udział biegły, który powinien zostać wyłączony, prowadzą do skutku, iż w świetle prawa w sprawie może występować właśnie taka osoba, taki ekspert wydający opinię w zakresie dotyczącym kwestii zdrowotnych skarżącego, który na przykład brał udział w leczeniu skarżącego, jest zawodowo związany z placówką, w której rzekomo miało nastąpić to naruszenie.

Problem z tą skargą, ze sposobem jej skonstruowania, jest taki, że musimy rekomendować, żeby Wysoka Komisja zwróciła się z wnioskiem o umorzenie tego postępowania, ponieważ wydaje się, że skarżący nie rozróżnia kwestii wnoszenia i oceny konstytucyjności z kwestionowaniem w ramach konkretnej sprawy, czyli traktuje Trybunał Konstytucyjny jako kolejną instancję sądową. To wynika z treści uzasadnienia, gdzie dominuje odniesienie się do konkretnych okoliczności sprawy, do kwestii postępowania sądu, rozpatrywania wniosków dowodowych. Natomiast jeżeli chodzi właśnie o tę warstwę uzasadnienia co do zgodności z normami konstytucyjnymi konkretnych przepisów, to właściwie jej nie ma w tej skardze.

W związku z tym, że Trybunał musi rozpatrywać w ujęciu abstrakcyjnym zgodność norm, a nie poprawność stosowania prawa, też skrótowo to ujmując, w tej sprawie rekomendujemy właśnie wniesienie o umorzenie tego postępowania. Więcej okoliczności i poszerzona argumentacja znajduje się w pisemnej wersji tego projektu. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Bardzo dziękuję, panie profesorze.

Otwieram dyskusję.

Czy chcieliby państwo zabrać głos? Wszystko zostało tutaj bardzo jasno nam przedstawione. Nie ma wątpliwości.

Wobec tego głosujemy. Kto z państwa jest za pozytywną opinią? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał od głosu? Dziękuję. Zamykam głosowanie i proszę o wyświetlenie wyników. 16 posłów głosowało. 16 – za. Zatem i w tej sprawie jest pozytywna opinia i była to ostatnia ze spraw przewidzianych na dzisiejsze posiedzenie Komisji.

Wobec tego zamykam posiedzenie.

Bardzo serdecznie dziękuję też wszystkim naszym ekspertom, pani dyrektor Marzenie Laskowskiej. Dziękuję państwu. Życzę miłego dnia.